PRZEBOJEM O POLSKĘ LUDOWĄ

Rok I. 15 października 1944. Nr.3.

Bohaterstwo Warszawy na ustach całego świata.

W dniu 1 sierpnia 1944 r. w godzinach popołudniowych rozległy się w wielu punktach Warszawy głosy syren, wzywające mieszkańców miasta do walki z germańskim barbarzyńcą.

Ze względu na brak sprzętu wojennego tylko kilkadziesiąt tysięcy powstańców, uzbrojonych jedynie w karabiny lub pistolety przystąpiło pod wodzą generała Komorowskiego Bora do walki na śmierć i życie z hitlerowskimi oprawcami, wyposażonymi w najnowocześniejszy sprzęt wojenny.

Zaraz po wybuchu powstania okazało się, że wróg na powstanie był już uprzednio przygotowany.

Wobec tego powstańcy zdołali opanować tylko Stare Miasto, Żoliborz i część Mokotowa t.j. mniej więcej około jedną trzecią część Warszawy - a reszta miasta pozostała w rękach niemieckich.

Odcięci od świata i pozbawieni pomocy z zewnątrz, a nadto niemając wystarczającej ilości wody i żywności dokonywali Powstańcy Warszawscy cudów bohaterstwa. Stąpając po trupach walczących i brocząc we krwi swoich braci zdobywali oni i niszczyli gołymi rękami niemieckie czołgi i armaty.

Każda kamienica była twierdzą polskiego bohaterstwa. Do szeregów walczących garnęli się bez wyjątku wszyscy - a więc także kobiety i dzieci.

Wszyscy byli opromienieni wielkością swojego zadania i wiedzeni żądzą poniesienia ofiar dla wspólnego ze sprzymierzeńcami celu, stanowiącego pokonanie tego zbrodniczego potwora, jakim jest Hitler i jego oprawcy.

Cel ten przecież wart był trudu i ofiar. Ludność nie posiadająca broni budowała barykady i walczyła w ten sposób, że np. zrzucała z okien kamienic na przejeżdżające czołgi niemieckie flaszki z benzyną, powodując zapalanie się czołgów - a nadto zrzucała na głowy niemców różne inne przedmioty jak kamienie brukowe a nawet meble.

Kobiety wzięły na swe barki w całości pracę sanitarną, obsługując z macierzyńską troskliwością rannych bohaterów, których same usuwały z zasypanego gradem kul i pocisków placu boju. Nic nie było w stanie osłabić tej niewiarygodnej i szaleńczej odwagi Powstańców. Do walki wykorzystali oni nawet miejską kanalizację, w której również urządzali gniazda oporu.

Krążące nad głowami Powstańców prawie bez przerwy w większych ilościach nieprzyjacielskie samoloty zrzucały wielką ilość bomb burzących i zapalających - zamieniając po przeszło dwóch miesiącach walki Warszawę w ofiarny stos polskiego bohaterstwa.

Niemieckie bydlęta, mające nad Powstańcami materiałową przewagę poniosły znaczne ofiary w ludziach i sprzęcie wojennym.

Przeszło pięć dywizji niemieckich zbirów najnowocześniej wyekwipowanych nie stanowiło równej przeciwwagi dla kilku-dziesięciu tysięcy polskich bohaterów. Późniejsza pomoc ze strony państw sprzymierzonych w formie amunicji okazała się niewystarczającą. Wróg zaś począł coraz silniej atakować powstańcze gniazda oporu zrzucając na nie coraz to większą ilość bomb i pocisków z dział pancernych i t.p.

Walące się budowle zagrzebywały pod swoimi gruzami przebywającą zazwyczaj w piwnicach ludność cywilną - która z pewnością w wielu wypadkach będąc pozbawioną pomocy z braku żywności i powietrza zakończyła tam swoje życie.

Zmieszczenie pozycji powstańców uczyniło dalszą walkę niemożliwą - zwłaszcza, że powstańcy poza karabinami ręcznymi i pistoletami nie mieli do dyspozycji żadnego innego sprzętu wojennego.

Bohaterowie polscy zmuszeni byli zaprzestać walki z wrogiem z początkiem października 1944 r. a więc po sześćdziesięciu trzech dniach - co było-by nigdy nie nastąpiło, gdyby powstańcy mieli do swej dyspozycji nieznaczną choćby ilość artylerii przeciwlotniczej i samolotów. Niemcy nie zdobyli Warszawy a tylko gruzy nieistniejącego już miasta.

Nieprzyjaciel bowiem dał i tu folgę swoim dzikim instynktom niszcząc pozafrontową część miasta, która udziału nie brała. My chłopi bardzo boleśnie odczuwamy stratę najlepszych synów Ojczyzny, którzy polegli w powstaniu.

Z drugiej zaś strony dobrze rozumiemy Powstańców Warszawskich, którzy ofiarowali swoje dusze i serca pokazując światu, że zbrodnie Hitlera na naszym narodzie, zachowującym względem swoich sprzymierzeńców granitową wierność i gotowość do żołnierskiego czynu - Narodu Polskiego nie tylko nie osłabiły, lecz przeciwnie uczyniły go zdolnym i dojrzałym do takiego bohaterskiego czynu, o jakim inne narody świata słuchać tylko mogą.

Warszawa jest obecnie na ustach całego świata - nie wyłączając niemieckich bandytów i złodziei. Radiostacje od New Yorku poczynawszy aż hen po kresy Azji toną w pochwałach i uznaniu dla Bohaterów Warszawskich.

Niemcy zaś znowu okryli się jak największą hańbą. Nie tylko, że zniszczyli oni tę część miasta, która udziału w powstaniu nie brała - ale nadto bez jakiegokolwiek wyjątku i bez względu na osoby rabują oni obecnie mienie obywateli warszawskich i to do tego stopnia, że ściągają z ludzi części ubrania i pierścionki z palców.

Takiej bandycko złodziejskiej armii nie miał chyba dotąd żaden nawet dziki naród.

Tak obrabowaną wszystką ludność Warszawy niemcy wysiedlają i odsyłają do obozu w Pruszkowie, skąd zdolnych do pracy przydzielają do okopów lub innych podobnych robót, a resztę ludności rozmieszczają w Generalnym Gubernatorstwie.

Ponieważ według niemieckich przepisów czyteż zarządzeń kobiety z niemowlętami nie podlegają obowiązkowi pracy - przeto niemcy chcąc obejść to swoje zarządzenie wydzierają w wielu wypadkach matkom ich dzieci, aby w tak łotrowski sposób zapewnić sobie przydzielenie także i tych kobiet do prac przymusowych. Jest to niebywałe w dziejach świata łotrostwo, za które niemcy spotkają się z odpowiednią karą.

Warszawa stała się więc dzisiaj symbolem polskich ofiarności w czasie niewoli i niespotykanego w dziejach świata bohaterstwa, które jest apelem do Państw Sprzymierzonych o należytą dla Polski nagrodę w formie silnej i Niepodległej Ojczyzny.

My zaś chłopi polscy nie możemy obojętnie patrzeć na tragedię naszych polskich bohaterów i musimy to wykazać z naszej strony pełne zrozumienie ich obecnie krytycznej sytuacji i spieszyć im na każdym kroku z odpowiednią pomocą.

Przecież oni stracili wszystko dla Ojczyzny - a więc i dla naszego dobra.

C z e ś ć B o h a t e r o m W a r s z a w y.

-ooOoo-

Teraz zaś będziemy musieli budować gmach potęgi Naszej Ojczyzny - co wymaga wielkich sił i poświęcenia. Oprócz dobrych chęci w nas samych potrzebujemy w tym kierunku dobrego przewodnika, który by naszą żądzę czymś kierował na należyte tory, a myśli nasze przyobwlekał w szatę potriotycznego chłopskiego rozsądku. Rolę tę bierze za obowiązek ukazująca się nasza gazetka pod nazwą: "Przebojem o Polskę Ludową", - oraz jej komitet redakcyjny. Dlatego też witamy jej ukazanie się pełni nadziei, że wywiąże się ona odpowiednio ze swojego zadania - zdając sobie zarazem z tego sprawę, że zastosowanie się do jej wzkazuwek jest naszym świętym obowiązkiem od którego nikomu nie wolno się uchylać.

-oOo-

Führer w rozpaczy. - Radio Nowojorskie o Hitlerze.

Marszałek polny von Rundsztedt złożył Hitlerowi rozpaczliwe sprawozdanie z sytuacji Niemiec na froncie zachodnim. Spowodowało to, że Hitler bliski już jest szału i być może, że dotrzyma tym razem swego przyrzeczenia i palnie sobie w łeb. W prawdzie Hitler dotąd nie dotrzymywał żadnego ze swoich przyrzeczeń - nawet wobec własnego narodu - ale może tym razem nabierze odwagi i zakończy swoje pełne zbrodni życie tak jak niejeden z jego zwolenników w Bułgarji. Może nawet byłoby go szkoda, boć przecież wolelibyśmy by zasiadł na ławie oskarżonych i odpowiedział za dokonane przez niego wszystkie zbrodnie. Na wskutek represji psychicznej Hitler nie ufa już nawet swojemu najbliższemu otoczeniu i stroniąc od niego spędza czas samotnie w wagonach specjalnie opancerzonych. Wpada często wszał - a wtegy działa jego oprawca Himler, który aresztował niemieckiego marszałka polnego von Mannsteina, dowódcę odcinka na froncie wschodnim. W dniu 22 września br. przemawiał przez radio Londyńskie p. Jus yn przywódca prasy konspiracyjnej we Francji do ludności polskiej we Francji i Belgji. W przemówieniu, przedstawił współpracę Polaków z obywatelami obu tych krajów u boku państ sprzymierzonych. Polacy czynni są nietylko w armji na frontach, gdzie popisują się swoją dzielnością - ale także w pracy konspiracyjno-dywersyjnej np. prz niszczeniu połączeń telefonicznych do wyrzutni bomb latających i innej szkodliwej działalności dla armji niemieckiej. Tak zwana polska piechoty lotnicza bierze udział w akcji desantowej w Holandji, gdzie oczyściła już przeszło sto kilometrów kwad. terenu i wzięła wielkie ilości niemców do niewoli. Dla tych zalet sprzymierzeńcy nasi mają dla nas wielkie uznanie. Jako nagrodę za te bohaterskie wysiłki będziemy mieli Niepodległą-Wielką-Polskę-Ludową a więc ten największy skarb o jakim marzy każdy obywatel Polak.

Wiadomości z frontów.

Front wschodni. Na Łotwie silne walki sowiecko-niemieckie. Gen. Zachałow tworzy silne przyczułki na Narwji i od strony Olsztyna oraz przygotowuje się do zajęcia Warszawy od strony Pragi i od czoła pozycji sowieckich. W południowej części Polski wojska sowieckie zajęły Duklę i Turkę. W Słowacji dalsze postępy wojsk sowieckich. Wokoł Warszawy silna działalność niemiecko-sowiecka oraz ogień artylerji sowieckiej na pozycje niemieckie w Warszawie. Wojska sowieckie walczą już na 80 klm. odcinku granicy Węgier.

Front zachodni. Wojska sojusznicze przerwały w kilku miejscach zewnętrzną linję Zygfryda i tak: w rejonie Biloń doszły do Renu stwarzając tam przyczułek, w rejonie Metzu okrążając miasto kierują się na kolonię, również od Akwizgranu w kierunku na kolonię. Tysiące samolotów sprzymierzonych bombardują w dzień i w nocy linje komunikacyjne w kierunku linji Zygfryda, ważniejsze ośrodki przemysłowe oraz miasta: Frankfurt n/M., Ludwigshafen, Bremen, Kolonię oraz inne miejscowości zagłębia Ruhry. Na Kalię gdzie otoczone są wojska niemieckie spadło setki bomb ciężkiego kalibru. W Holandji zrzucono wielkie ilości piechoty lotniczej na tyły niemieckie, gdzie trwają zażarte walki.

Niemcy na ten odcinek rzucili silne oddziały S.S. oraz czołgów gdzie zdołali przerwać utworzony przez spadochronierzy alianckich korytarz. Zrzucone następnie posiłki umożliwiły otoczonym oddziałom przerwanie zaryglowanej drogi zkąd 2 tyś. spadochroniarzy przebiło się do linji własnych przy stracie 1200 ludzi zabitych i rannych. O dalszych otoczonych oddziałach dotychczas brak wiadomości. Niemiecki gen. Hein na innym odcinku poddał się wraz ze swoim sztabem. 25.9.br. komunikują, że San-Marino wypowiedziało wojnę niemcom. Na innych odcinkach frontu zachodniego dalsze postępy wojsk alianckich gdzie wzięto do niewoli kilka tysięcy jeńców niem. Koło Luksemburga zdobyto fabrykę bomb latających o produkcji 500 bomb dziennie, która znajdowała się w podziemiach. W Nansy aresztowano Francuza, wynalazcę bomb latających, który patent sprzedał niemcom. W Danji wybuchł strajk prowokacyjny o wywiezienie 200 duńczyków do niemieckich obozów koncetracyjnych. W rejonie Mancheim niem. cofające się oddziały kierują się na zachód. Na zachód od Mindenu wojska sojusznicze oderwały się od swych pozycji i posunęły dalej w głąb rzeszy.

<u>Front połódniowy</u>. We Florencji wojska alianckie postępują naprzód. W dolinie Pradu alianci przekroczyli linię Gotów i posuwają się w kierunku pułnocnym oraz wschodnim ku Albanji. W Albanji wysadzono silny desant aliancki z morza i powietrza, który ma uniemożliwić odwrót wojskom niemieckim. Dalsze postępy gen Tito w Jugosławji. Wojska sowieckie od granicy bułgarskiej zajęły bułgarskie miasto Szegeden. Samoloty alianckie z baz włoskich bombardowały Budapeszt i Debreczyn oraz węzły kolejowe i kilka mostów na Węgrzech zaś w Jugosławji, Bułgarji i w Grecji komunikacyjne linje odwrotu niemców. U wybrzeży Grecji zatopiono kilka statków ewakuacyjnych niemieckich, oraz bombardowano kilka wysp zajętych przez niemców. W Hercegowinie rozbito kilka oddziałów niemieckich. W Bułgarji zajęto wiele ważnych miejscowości. Od strony Siedmiogrodu wojska sowiecko-rumuńskie posuwają się w terenach węgierskich zdobywając wiele materiału wojennego.

<u>Warszawa</u>. W Warszawie inicjatywa w rękach Polaków. Pojedynki artylerji sowiecko-niemieckiej. Artylerja niemiecka ostrzeliwuje pozycje Polaków. W niekturych punktach Warszawy trwają zażarte walki. W niekturych punktach niemcy okopują się. Terenowo bez zmian, zdobyto 250 krów, zdobyto względnie zniszczono 273 czołgi niemieckie tak samo około 200 dział i wzięto jeńców. Straty własne poważne przeważnie w personelu dowódczym. Częste zrzuty sowieckie broni, amunicji i środków leczniczych. Generał Komorowski pseudo Bór, ujawnił nazwiska dowódców A.K.w Warszawie. Faktem tym oddziały A.K. broniące Warszawy przybrały charakter armji regularnej. Niemcy zniszczyli w Warszawie mosty: Poniatowskiego, Kierbedzia, kolejowy średnicowy. Obsadzone przez niemców są: Włochy, Okęcie i Bielany.

<u>Z ostatniej chwili</u>. W Holandji alianci powiększyli klin korytarza o 10 klm. Na wschodnim odcinku Mozy niemcy okopują się. Koło Magdeburga w walce powietrznej zestrzelono 37 maszyn niemieckich. Gen. Komorowski - Bór stracił nieco na terenie. Na granicy polsko-czechosłowackiej wojska sowieckie zajęły kilka nowych miejscowości. Gen. Eisenhauer, dowódca frontu zachodniego ogłosił na zajętych przez aliantów terenach niemieckich, że alianci wkraczają tam jako zwycięzcy - ale nie jako gnębiciele. We Francji posiadają już trzy i pół miliona żołnierzy franc. wyposażonych w najnowocześniejszą broń. W Calle zdobyto Cytadelę. Na wschód od Tarnowa zespolone oddziały A.K. zniszczyły 3 oddziałów niem., zdobywając broń, amunicję, kilka aut sorty mundurowe i inne. W Ciężkowicach oddział A.K. wysadził pociąg. W okolicy Dobczyc oddziały A.K. rozbiły ekspedycyjny batalion żandarmerji niemieckiej biorąc wielką zdobycz. Straty niem. poważne. Churchil w swym przemuwieniu w izbie gmin powiedział, że: 3 mocarstwa sprzymierzonych zgodne są całkowicie co do spraw polskich. Zacytował przemuwienie Stalina, że: Stalin pragnie wolnej i suwerennej Polski i ocenia doskonale postawę Polaków w obecnej wojnie, jednyk Stalin roszczy sobie prawo do ustalonych w roku 1939 granic zachodnich Rosji - żekomo dla bezpieczeństwa Rosji Sowieckiej od zachodu. Stalin

orzekł, że jest mu wiadomem, że Rosja musi pomóc Polakom w oswobodzeniu kraju, i czyni to dlatego, że naród sowiecki doświadczył wielu krzywd ze strony niemców /chęć zemsty/ jak również, że czuje do Polaków wielką sympatję ze względu na ich stanowisko. Churchil nadmienił jeszcze iż ma nadzieję, że przerwane rozmowy polsko-sowieckie zostaną w najbliższym czasie spowrotem nawiązane.

-oOo-

Komunikat urzędowy.Okr.Nr.13.

Zarządzenie w sprawie walki z przestępstwem.-W myśl zarządzenia Pełnomocnika Rządu Polskiego na Kraj,z dnia 7.2.1944,zarzdzono podjęcie walki z przestępstwem i upoważniono Sądy Specjalne do ścigania również przestępstw kryminalnych,i orzekania kar aż do kary śmierci włącznie.Nazwiska zbrodniarzy straconych mają być ogłoszone w prasie podziemnej.Przestępcy przychwyceni na gorącym uczynku mają być traceni na miejscu.Karalności podlegają między innemi przestępstwa:1/.Rozboje i kradzieże oraz zabójstwa.2/.Wymuszanie łapówek i szantaże z tytułu pełnienia funkcji w administracji okupanta.3/.Zbieranie datków na nieistniejące organizacje lub organizacje niepodległościowe bez specjalnego upoważnienia.4/.Oszukańcze wyłudzanie korzyści materjalnych na tle pośrednictwa w uwalnianiu aresztowanych za działalność niepodległościową. 5/.Szantaże i wymuszenia korzyści materjalnych na tle pochodzeniowym i działalności politycznej i tp.-Wszystkie oddziały specjalne czy oddziały Armji Krajowej i Armji Sprzymieżonych przebywające na terenie tutejszego Ogniwa mogą dokonywać rekwizycji środków żywności względnie odzieży u ludności polskiej jedynie w porozumieniu z przedstawicielem Władzy Cywilnej.Wszelkie zarekwirowanie mienia ,ma być kwitowane specjalnem "Pokwitowaniem"zaopatrzonym w kolejny numer oraz pieczęć okrągłą czerwoną z Godłem państwowym/Orłem Polskim/,Okręgowego Delegata Rządu.-Właścicielom zarekwirowanego mienia będzie przez Państwo Polskie uiszczona pełna wartość obiegowa.Wyraźnie się zaznacza że potwierdzenia bez okrągłej pieczęci napisem"Okręgowy Delegat Rządu"-nie mają od dnia niniejszego ogłoszenia żadnej wartości osoby je wydające nie działają w imieniu Polskich organizacyj,i należy ich traktować jako zwykłych przestępców.

Wzywa się przeto wszystkie OrganizacjePolskie i Oddziały Państw Sprzymierzonych,przebywające na terenie Ogniwa aby wszelkie swoje zapotrzebowania zgłaszały w drodze organizacyjnej do Powiatowego Delegata Rządu,Ogniwo dysponuje odpowiedniemi środkami zaopatrzeniowymi.-

Celemnależytego zorganizowania walki z przestępstwem,poszkodowany ma donieść Polskim Organizacjom o każdym wypadku przestępstwa.-

W związku z powyższem zaznacza się że do zarządzenia i przeprowadzenia zbiórek na cele dobroczynne,upoważniony jest tylko Komitet Opieki Społecznej działający przez powiatowe i lokalne komitety,-z ramienia Pełnomocnika Rządu Rzeczypospolitej na Kraj,Wszelkie inne władze organizacyjne ,poza Komitetem Opieki Społecznej ,nie mają prawa zarządzać i przeprowadzać żadnych zbiórek publicznych.

= oOo =

Zarządzenie Kierownictwa Walki Podziemnej.

W związku z poborem podniesionego o 100% kontyngentu zbożowego, przez okupanta, Kierownictwo Walki Podziemnej podaje : z pewnych względów Organizacje nie będą przeszkadzały czynnie okupantowi w ujęciu kontyngentu, Kontyngentu nie należy oddawać w całości lecz starać się możliwie opóźniać dostawę tegoż, Ponadto na kontyngent należy przeznaczać możliwie pośledniejsze gatunki zbóż.

Wiadomości terenowe.

W dniach 20, 24 i 31 sierpnia br. oddziały S.S. i Bahnschutzu spacyfikowali gromady: Porąbkę, Skrzydlną i Wolę Skrzydl. Jako największy zbrodniarz wyróżnił się volksdeutz Ehrich z Sudetów kom. oddziału bahnschutzów, oraz volksdeutsche wychowani w Polsce koło Sambora i Chyrowa, którzy służyli w powyższym oddziale. Oddział ten przyjechał pociągiem pancernym, paląc z pociągu domostwa powyższych gromad pociskami zapalającymi, w miejscach zaś niedostępnych podpalano własnoręcznie. W gromadach tych niemcy obchodzili się w okrutny sposób, strzelając do niewinnej i bezbronnej ludności, wrzucając żywych do ognia mężczyzn, kobiety i dzieci. Rabowali cały dobytek i wywozili. W następnych dniach po pacyfikacji przybyli powtórnie by dokończyć dzieła zniszczenia. Ogółem w gromadzie Porąbka spalono 56 zabudowań, zamordowano 10 osób. W gromadzie Woli skrzydl. i Skrzydlnej spalono 14 zabudowań, zamordowano 23 osoby. - Dla spotęgowania zbrodni każdy zbrodniarz hitlerowski, przed wyjazdem otrzymał litr wódki, by mógł w okropniejszy sposób pastwić się nad ofiarami.

W razie powtarzania się pacyfikacji w jakiejkolwiek gromadzie należy usunąć dobytek a samym uciekać. Starać się przedewszystkim ratować własne życie gdyż majątek niemcy zapłacą a straconego życia Polaka nigdy. W wypadku, przemarszu wojsk niemieckich lub band ukraińskich należy usuwać dobytek m.in. odzież gdyż ci zgłodniali złodzieje rabują wszystko. W Kamienicy np. zrabowali: garnki do gotowania, łańcuchy, pługi a nawet łyżeczki wraz z psami. W dniu 5.9.br. Polski oddział partyzancki zlikwidował 26 niemców na moście w Kamienicy jadących autem ciężarowym. Tylko jeden z nich zdołał zbiec reszta poniosło śmierć na miejscu, auto zastało zniszczone. W dniu następnym przyjechali niemcy by zebrać trupów na auta, zaś z wściekłości wybijali w domach okna, drzwi, tłukli maszyny i kieraty, maszyny do szycia i tym podobne, prócz tego zdemolowali urzędy pocztowy i gminny. Ponieważ mieszkańcy gromady zbiegli, strat w ludziach nie było.

Dnia 3.9.br. o godzinie 20-tej między Tymbarkiem a Jodłownikiem, wielka został wysadzony pociąg towarowy zdążający na front wschodni. 7 wagonów i lokomotywa wykolejone. Przerwa w ruchu kol. trwała 24 godz. - 28.9.br. między godz. 19 i 20-tą został wysadzony w powietrze tor kol. między Limanową a Pisarzową, przerwa w ruchu trwała 6 godz. 29.9.br. do Limanowej przybył oddział S.S. w sile 750 ludzi w większej części złożonych z ukraińców, celem tropienia partyzantów. - W pociągach na linji Chabówka Nowy Sącz rozrzucone zostały ulotki nieznanego pochodzenia, ostrzegające ludność Polską, by zaprzestała przejazdów pociągami ze względu na grożące niebezpieczeństwo. - W godzinach porannych oddział SS. przybył do gromady Stara Wieś celem chwytania ludzi do Niemiec. Znajdujący się w sąsiadującym lesie oddział partyzantów sowieckich ostrzelał przybyłych niemców, którzy pospiesznie wycofali się, paląc z zemsty 7 domostw i zabierając 16 osób. - 30.9.br. w godzinach porannych wyjechało do tej gromady 25 aut ciężarowych załadowanych wojskiem, cel narazie nie znany. W gminie Łukowica, z końcem sierpnia br. porzucili urzędowanie wójt i wszyscy sołtysi. Administrację i ściąganie kontyngentów sprawuje SS., które zakwaterowało w tejże gminie w liczbie 300 ludzi. Z powyższego oddziału, polski Oddział partyz. rozbroił 2 oficerów i 3 żołnierzy.

Pokwitowania Pow. Komitetu Opieki Społecznej.

Łopień. - Płótna 228,35 mtr., drelichu 34,30 mtr., chustki na głowę 30 szt. cajgu 48,80 mtr., fartuchów 6 szt., nici 2 szpulki, flaneli 3 mtr., struksu 9,20 mtr., chustki do nosa 1 szt. - Nr. XV. z Leś. Nr.3. 4 pługów, 150 kg. proszku do prania. Komitet Opieki Społecznej z Leś. Nr. 1. zł. 1400.-- oraz W.Z.K. zł. 25000.- Nr.VII. z Leś. Nr. 7. 150 szt. naczyń kuchennych.

xxxxxxxxx

W innym zaś miejscu pod niebiosy wychwalając bohaterstwo powstańców warszawskich, sławne czyny Wojska Polskiego za granicą /Monte Cassino i in/ znaczenie Armii Krajowej, oraz pięcioletnią walkę z okupantem ?/
Zdawałoby się, że wszystko jest w porządku, że to przecież jakaś gazeta konspiracyjna, gdyby nie wylazło "szydło z worka". Na innym bowiem miejscu gazeta nawołuje do oszczędzania niewinnych niemców, oraz niedopuszczenia do całkowitej ich klęski, gdyż są oni koniecznie potrzebni w Polsce - /pewno do prześladowania ?/, i Polska bez nich zginie zalana bolszewizmem.
W prawdzie niemcy mają wiele morderstw na sumieniu względem Narodu Polskiego ale robili to w zaślepieniu i dla dobra Europy. - Teraz należy im to wszystkie zbrodnie przebaczyć w imię wspólnej walki z bolszewizmem. Wreszcie w zdecydowany sposób autorzy tej gazety korzystając z chwilowego przesilenia naszego Rządu Emigracyjnego, nawołują do niekonsolidowania się z prem. Mikołajczykiem i Jego Rządem, który według słów tej gazety wszedł na "śliską drogę".
O co w tej całej gazecie chodzi ? Czy rzeczywiście o przebaczenie niemcom pięcioletniej katorgii lub o walkę przy ich boku z bolszewizmem ? Chyba nie, gdyż na taką kiepską propagandę żaden z katowanych Polaków nie pójdzie. Ale jest inny na pozór nie widoczny cel. Celem tym to wytworzenie wśród mas Narodu Polskiego, chaosu, zamieszania, dezorientacji i wprowadzenie braku zaufania do własnego Rządu Emigracyjnego i Władz konspiracyjnych.
Oto szatańska chęć zemsty, zniszczenia naszego dorobku w dziedzinie ducha i rozbicie jedności Społeczeństwa polskiego. W naszych szeregach zorganizowanych w Ruchu Ludowym, żadna nawet najsłodsza obca propaganda, obliczona w skutkach na obałamucenie narodu nie wywoła najmniejszego rysu.
My wiemy wszyscy, że właśnie w chwilach ciężkich naszym świętym obowiązkiem jest stać u boku naszego prawowitego Rządu Emigracyjnego oraz naszych Władz konspiracyjnych w kraju. -

-ooOoo-

Wiadomości z Frontów.

Warszawa. - W dniu 3-go września br. po 63-ch dniach walki, Warszawa padła z braku sił żywotnych do dalszej obrony - nie mając żadnej nadziei na odsiecz z zewnątrz. Gen. Komorowski Bor poddał Warszawę wraz z jej obrońcami.
Po zajęciu miasta niemcy zarządzili ewakuację w Warszawie, z której pozostały tylko gruzy. Cały świat omawia tragedję Warszawy oraz wzywa wszystkie narody zaprzyjaźnione o pomoc dla ludności warszawskiej, przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Gen. Kukiel zarządził dwótygodniowy czas żałoby w urzędach, placówkach polskich oraz w armii. -

Front wschodni. - W ostatnich dniach rosjanie rozszerzyli swe pozycje w rejonie Turki, przełęczy turkańskiej oraz dukielskiej zajmując przytem wiele nowych miejscowości i forsując swe siły w kierunku Czechosłowacji.
Po wkroczeniu na Łotwę oczyszczono kraj i w dniu 13 października br. wzięto szturmem otoczoną Rygę. Wojska sowieckie podsunęły się w rejon Kłajpedy i w granice Prus Wschodnich gdzie trwają zażarte walki. Ostatnio zajęta została Tylża i w rejonie Narwii uzyskano nowe pozycje.

Front bałkański. - Wojska sowiecko-rumuńskie wkraczają w dalszym ciągu do Siedmiogrodu. Na południe sowieci dotarli do Belgradu, który został z trzech stron otoczony. Na północ od granicy wojska sowieckie zajęły miasta Szegied i Debreczyn znajdujące się obecnie o około 60 klm. od Budapesztu.
Na skutek ofensywy sowieckiej do Budapesztu napływają wielkie ilości uchodźców. Mówi się o mającej nastąpić ucieczce Regenta Węgier Hortyego do niemiec. Na południe od Belgradu wojska sowieckie posuwają się w kierunku Niszu.

Front południowy. - We Włoszech w ciągu ostatnich dni daje się zauważyć intensywniejsza działalność bojowa w rejonie Florencja-Bolonii, gdzie wojska sprzymierzonych zrobiły znaczne postępy. Również na odcinku adriatyckim dalsze postępy wojsk sprzymierzonych. Dłuższy zastój na tym froncie spowodowany był przez ulewne deszcze. Lotnictwo sprzymierzonych w rejonie Włoch wykazuje wielką aktywność w bombardowaniu terenów przemysłowych Węgier, Austrii, Niemiec i Grecji, gdzie wojska aliantów zajęły i oczyściły kilka wysp greckich oraz wylądowały i oczyszczają kraj przy pomocy partyzantów greckich.

Ostatnie komunikaty donoszą o zajęciu Aten i Pireusu. Również na Krecie trwa oczyszczanie wyspy z niemców.

Front zachodni. - Ostatnie dwa tygodnie zaznaczają się niezwykle silnym bombardowaniem wszelkich linii komunikacyjnych, węzłów kolejowych, ośrodków przemysłu wojennego i transportów, szczególnie w wzdłuż linii Zygfryda i frontu holenderskiego. Najzacięstsze walki czołgów oraz piechoty dochodzące do walki wręcz miały miejsce w rejonach Metzu gdzie wojska sprzymierzonych przeprowadzają akcję okrążającą to miasto, dalej w rejonie Akwizgranu gdzie po straszliwych walkach i bombardowaniu przygotowawczym, otoczono to miasto.

Wydane ultimatum do d-cy Akwizgranu o poddanie się garnizonu - nie odniosło skutku wobec czego sprzymierzeni dokonali straszliwej kanonady i już w dniu 14 października komunikaty londyńskie donoszą o zniszczeniu 85% tego miasta i wkroczeniu Amerykanów na tereny opuszczone przez niemców.

Miasto to wzupełności okrążone oczekuje w każdej chwili ostatecznego ciosu. Równie zacięte walki trwają w rejonie Antwerpii i na granicy holendersko-niemieckiej. Na tereny Rzeszy w miesiącu wrześniu zrzucono 400 tys. ton bomb wszelkiego rodzaju i kalibru, do 6-cio tonowych włącznie. W tym okresie najbardziej ucierpiały od bomb miasta: Akwizgran, Kolonia, Berlin, Hamburg, Osnabruck i inne. Ponadto zbombardowano śluzę kanału Dortmund - Ems, którym odbywała się komunikacja w [illegible]a, a który obecnie znajduje się bez wody.

U wybrzeży holenderskich zbombardowano tamę wskutek czego wody zalały jedną z wysp gdzie znajdowały się wyrzutnie bomb latających V 1. W Dunkiercc zarządzono zawieszczenie broni dla ewakuacji ludności cywilnej, po czem przystąpiono do ponownej walki. Spodziewać się należy, że Dunkierka podzieli los Akwizgranu. -

Różne. - Na zaproszenie prem. Churchila przebywającego w Moskwie, udał się prem. Mikołajczyk do Moskwy, w towarzystwie ministra Romera i gen. Tabora, w celu wzięcia udziału w konferencji u Marsz. Stalina dotyczącej spraw polskich. Prem. Mikołajczyk odbył już rozmowy z ministrem Edenem oraz ambasadorami Anglii, Ameryki i Sowietów oraz z Mołotowem.

Jak mówią dzienniki państw zaprzyjaźnionych konferencje te odbywają się pod dobrym znakiem, i jak wyrażają się korespondenci pism, sprawy polskie znajdują się na dobrej drodze. -

Do Szwajcarii doszły wiadomości o wybuchu walk partyzanckich w Styrji i koło Wiednia.

D-cy wojsk pancernych polskich gen. Maczkowi, burmistrz Gandawy wręczył medal z herbem miasta, w dowód wdzięczności za uwolnienie miasta z pod teroru niemieckiego.

Hitler, Himler i Gebels organizują w szybkim tępie sposoby walki partyzanckiej, by jak najdłużej móc prowadzić opór.

Z inicjatywy Pol. Czerw. Krzyża - Miedzynar. Czerw. Krzyż, ogłosił zbiórkę dla ofiar Warszawy. Wszystkie kraje zaprzyjaźnione odpowiedziały na wezwanie bardzo wysokiemi sumami, materiałem pirwszej potrzeby, środkami leczniczemi, preparatami krwi i innemi.

Przez obóz przejściowy w Pruszkowie przeszło już ponad ćwierć miliona ewakuowanych z Warszawy, którzy są tam segregowani bądz do prac fizycznych w niemczech oraz w różne okolice Polski.

oooooooooooo